

Jasełka

Święta Bożego narodzenia to najpiękniejszy okres w całym roku. Mikołaj daje prezenty i wszyscy się godzą.

Redakcja SFPR4

Krzysztof Murawski
Joanna Świeboda

Mateusz Biedka
Natalia Gozłowska
Maciej Krygier
Karina Kalwat
Klaudia Szewczak
Michał Turbiarz
Julia Turbiarz

Przedstawienie "Wróżki"

27.01 w Akademii Muz. koło teatralne pod kier. P. Katarzyny Tamulis wystawiło sztukę "Wróżki". Losy wiecznie zaganianej dziewczynki przez macochę bardzo poruszyły widownię. Gra aktorska była świetna, a Panie studentki wykonały profesjonalny podkład muzyczny.

Mateusz Biedka



"Wróżki"

SP 4



Jasełka w wykonaniu nauczycieli

SP 4

Kiermasz świąteczny uczmy się dobroczynności



Świąteczne ozdoby na kiermaszu

SP 4

Święta to przede wszystkim czas pokoju. Nawet na wojnie żołnierze dwóch przeciwnych armii przerywają działania, aby uczcić te niezwykle chwile. Na całym świecie wierni różnych wyznań chrześcijańskich uroczysto obchodzą dzień narodzenia pańskiego. My również. Co roku w naszej szkole obchodzimy święta Bożego Narodzenia. Niedługo przed przerwą świąteczną

w sali gimnastycznej odbyły się dwa przedstawienia jasełek. Pierwsze przedstawienie wykonali uczniowie klasy drugich. Dzień później swoje własne jasełka wystawili nauczyciele. Obie sztuki były niezwykle zabawne i pouczające. Gra aktorska w obu przedstawieniach była wspaniała. Zwłaszcza dialogi, które wypowiadali aktorzy były świetnie dopasowane do ról. Wielką

atrakcją stał się mały koncert świąteczny wykonany przez uczennice klas piątych. Zaśpiewały w j. angielskim piosenki o tematyce świątecznej: "Rudolph The Red-Nosed Reinder", "Jingle Bells" i "Joy to the world". Wszyscy świetnie bawili się zarówno podczas przedstawienia, jak i w trakcie mini koncertu.

Maciej Krygier

W dniach 17-19 grudnia 2014 r. w naszej szkole odbył się świąteczny kiermasz, na którym sprzedawano piękne ozdoby zrobione przez uczniów. Ceny ozdób były różne i mieściły się w granicach od 1 zł do 25 zł. Kiermasz prowadzili

nauczyciele i uczniowie. Pieniążki, które zostały zebrane przeznaczono na pomoc dla naszej chorej koleżanki Oli.

Julia Turbiarz

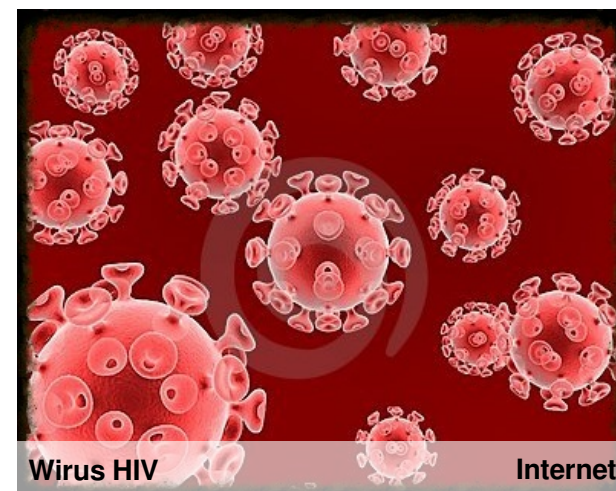
HIV - to ludzki wirus niedoboru odporności, który niszczy komórki odpornościowe, walczące z chorobami. HIV nie jest równoznaczny z AIDS

AIDS jest zespołem nabytego niedoboru odporności, czyli zestawem objawów, spowodowanych wirusem **HIV**. Świadczy on o zniszczeniu układu immunologicznego (odpornościowego) zakażonego i może, ale nie musi pojawić się po wielu latach od momentu zakażenia. Do tej pory nie udało się wynaleźć leku, który gwarantowałby zwalczenie wirusa HIV. Stosuje

się środki, które pozwalają na wydłużenie życia pacjenta. Terapia zawsze jest dobierana indywidualnie i zależy od wielu czynników. Można długo żyć nie wiedząc o obecności wirusa. Pierwsze objawy obecności wirusa obserwuje się w okresie od kilku dni do kilku tygodni po zakażeniu, często są one bardzo podobne do objawów grypy. Po kilku tygodniach objawy zanikają

i przez kilka kolejnych lat wirus nie daje o sobie znać. Ciężko jest poznać chorego po wyglądzie zewnętrznym. Takie objawy jak wychudzenie, żółtawa lub ziemista cera towarzyszą zarówno nowotworom, jak i innym ciężkim chorobom, w tym AIDS - końcowy i niekończący etap zakażenia HIV, pojawiający się zwykle po wielu latach od zakażenia.

Zanim dojdzie to tego etapu, wygląd zakażonego nie odbiega niczym od wyglądu człowieka zdrowego. Testy nie wykrywają samego wirusa, ale jedynie jego przeciwciała. Dlatego taki test powinien być przeprowadzony po około 3. miesiącach od samego zdarzenia, które wywołało podejrzenie zachorowania na tak poważną chorobę.



Wirus HIV

Internet

Wirusem HIV nie można się zarazić przez podanie ręki czy korzystanie ze wspólnych naczyń. Także pływanie w tym samym basenie, korzystanie ze wspólnej ubikacji, nie powodują zakażenia. Wirus nie może długo żyć poza organizmem człowieka, niszczy

go ciepło, wysychanie, mydło, woda, detergenty oraz wiele innych czynników. Do zarażenia może dojść przez używanie tych samych igieł, transfuzje krwi, z zakażonej matki na dziecko w okresie ciąży oraz poprzez kontakty seksualne.

Karina Kalwat

Gdzie jest zima?



Zima w Gdańsku nas nie rozpieszcza

Natalia Gozłowska

Gdy zaczyna się zima wszystkie dzieci czekają aż spadnie śnieg. Szczególnie w okresie świąt marzą o tym, by było go jak najwięcej. Jednak aura jest niezależna od naszych oczekiwań. Ostatnio białego puchu pojawia się coraz mniej. Dlaczego tak się dzieje i co ma na to wpływ?

Wpływ na to ma **efekt cieplarniany i globalne ocieplenie**. Efekt cieplarniany to zjawisko wzrastania temperatury w atmosferze. Jego przyczyną są gazy cieplarniane. Ich duża ilość w atmosferze spowodowana jest przez nadmierne wycinanie lasów deszczowych i spalanie paliw w

różnych fabrykach. Jest to też jedna z przyczyn globalnego ocieplania, które powoduje podwyższenie średniej temperatury atmosfery. Święta w tym roku były bardzo deszczowe. Kilka dni po świątach spadł śnieg, ale zaraz potem szybko stopniał. Grudzień i początek stycznia bardziej

przypominały deszczową i pochmurną jesień. Prognozy pogody jeszcze nie przewidują kiedy spadnie śnieg. Na szczęście przed nami jeszcze luty. Szykujmy więc sanki, łyżwy i narty oraz czekajmy w gotowości.

Natalia Gozłowska

Wyspa Wielkanocna

Jej powierzchnia wynosi tylko 163,6 km². To mniej niż powierzchnia Gdańska. W 2011 roku żyło tam ok. 5 tys. mieszkańców. Miejsce to jest znane przede wszystkim z ogromnych posągów. Na całej wyspie znajduje się ich 887 (zwanych **MOAI**). Pochodzą z ok. 1200-1680 roku naszej ery. Najprawdopodobniej zostały wykonane przez plemię Tiahuanaco, zamieszkujące dzisiejsze rejony Boliwii i Chile. Na szczególną uwagę zasługuje posąg, który

ma 21 m wysokości i waży 270 t.. Posągi zostawały wznoszone prawdopodobnie ku czci bogów i przodków. Wiele z nich jest powalonych, a to z powodu walk pomiędzy plemionami. Jeśli jakieś plemię wygrało, to przewalało moai przeciwnika. Na terenie wyspy nie ma lasów, ponieważ całe drewno zostało zużyte do wykonania domów, łodzi i do transportu posągów. Wyspę odkryto 5 kwietnia 1722 r. w niedzielę wielkanocną i stąd jej nazywa Wielkanocna. W tamtym czasie żyło

tam tylko 3-4 tys. ludzi. Jak podają źródła wcześniej mogło żyć tutaj nawet 15 tys.. Przyczyną takiego spadku ludności mogło być wyczerpanie surowców naturalnych i brak żywności. Na wyspie dochodziło do walk między plemionami i do aktów kanibalizmu. Poza tym Holendrzy wywozili tubylców do pracy niewolniczej. Na wyspie znaleziono również drewniane tabliczki pokryte pismem, zwanym rongorongo. Niestety teksty te nie zostały odczytane.

Michał Turbiarz

Wyspa Wielkanocna jest jedną z najbardziej oddalonych od wysp i lądów zamieszkanym miejscem na świecie. W miejscowym języku nazywana jest Rapa Nui, co oznacza „Wielką Ziemię”. Znana jest przede wszystkim ze znajdujących się tam ogromnych kamiennych posągów. Należy do Chile i leży na Oceanie Spokojnym. Wyspa ta znajduje się bardzo daleko od brzegu Chile (3600 km).



Moai

Internet

Kościół św. Barbary jeden z najstarszych zabytków naszej dzielnicy

Niegdyś modlili się tu flisacy (przewoźnicy zboża na Wiśle), ponieważ św. Barbarę uważali za swoją patronkę. Kaplica rangę kościoła parafialnego zyskała w średniowieczu. Świątynia kilkakrotnie płonęła. W epoce nowożytnej na wieży został założony zegar, organmistrz (buduje organy) Andreas Hildebrandt zbudował 39 głosowe organy. Były one

dwa razy mniejsze od wielkich organów w Oliwie. W trakcie II wojny światowej zaważyła się wieża i dach kościoła, zniszczeniu uległy cenne organy. W 1969 r. zainstalowano trzy nowe dzwony, a sześć lat później nastąpił montaż witraży ze szkła hutniczego według projektu Barbary Massalskiej. Są one sporej wielkości. Spoglądają z nich święci i papieże.

U schyłku XX wieku zostały zbudowane nowe, 16 głosowe organy. Obecnie świątynia ma 40 m. wysokości i 36 m. długości i posiada iluminację zewnętrzną. Kościół zdobi też siedem zabytkowych rzeźb, które przekazało Muzeum Narodowe w Gdańsku.

Mateusz Biedka

Niedaleko naszej szkoły stoi kościół pod wezwaniem św. Barbary. Pierwsze wzmianki o nim pojawiły się w 1387 roku. Wtedy powstał szpital z kaplicą św. Barbary.



Kościół św. Barbary

Mateusz Biedka

Ciężki los zwierząt w schroniskach

Niestety nie wszystkie zwierzęta mają tak dobrze. Gdy stają się niechciane lub uciążliwe ludzie oddają je do schroniska. Najwięcej zwierząt trafia do schroniska w okresie letnim. Kiedy wyjeżdżamy na wakacje i nie możemy zabrać pupila ze sobą musimy zapewnić mu odpowiednią opiekę na miejscu. Jednak łatwiej jest niestety pozbyć się zwierzęcia niż poprosić sąsiadów lub rodzinę o opiekę nad nim. Los zwierząt w schronisku jest ciężki. Siedzą one w

klatkach, gdzie silniejsze gryzą mniejsze i słabsze. Najgorzej jest zimą, ponieważ klatki są nieogrzewane i brakuje karmy, bo zwierząt jest dużo. Na szczęście w naszej szkole organizowane są zbiórki kocy i karmy, aby zwierzętom żyło się łatwiej i mogły jakoś przetrwać ciężki czas zimy. Najważniejsza jest jednak nasza ŚWIADOMOŚĆ, aby nie brać kotka czy pieska, jeżeli nie będziemy w stanie się nim opiekować. A więc decyzje

o kupieniu nowego zwierzęcia podejmujemy rozsądnie, a jak już bardzo go chcemy i mocno się nad tym zastanowimy to weźmy pupila ze schroniska, bo te zwierzęta na prawdę potrzebują nowego i normalnego domu.

Klaudia Szewczak

Prawie każdy w domu ma jakiegoś zwierzęcia. Mogą to być: rybki, chomik, czasem jaszczurka lub wąż, ale chyba najczęściej z nas ma psa czy kota. Lubimy je głaskać i przytulać. Cieszymy się, gdy nasz piesek merda ze szczęścia ogonem, kiedy wracamy do domu, a kotek mruczy, kiedy go głaszczemy.



Miki - pies ze schroniska Promyk w Gdańsku

Łapą w obiektyw

WF jest ważny

Siedząc w bezruchu, przybieramy na wadze i jesteśmy ociężali. Według różnych źródeł polskie dzieci są mniej ruchliwe niż te z innych krajów. Akcja "Stop zwolnieniom z WF-u" przyczynia się do walki z plagą zwolnień z wychowania fizycznego. W tej sprawie często wypowiadają się osoby związane ze sportem. Anna Lewandowska,

żona sławnego piłkarza i utalentowana zawodniczka karate, bardzo wsparła akcję i ciepło wypowiada się o niej wierząc, że "akcja „Stop zwolnieniom z WF” nie skończy się na plakatach, spotach i artykułach prasowych. Wierzę, że nastąpią zmiany na lepsze." Nawet najlepsi sportowcy zaczęli od WF-u, więc jeśli chcecie coś osiągnąć w sporcie, nie wymigujcie

się od wychowania fizycznego. W naszej szkole dzieci mają okazję uczestniczyć w wielu zawodach sportowych. Nauczyciele WF-u i animator sportu starają się prowadzić zajęcia w zróżnicowany sposób. Już od marca rusza liga piłki nożnej oraz różne zawody związane z animacją sportu.

Mateusz Biedka

W polskich szkołach wiele dzieci ma zwolnienia z WF-u. Należy pamiętać, że ćwiczenia na WF-ie pozwalają zwiększyć masę mięśniową i poprawić kondycję ucznia, co jest bardzo ważne, ponieważ ruch jest potrzebny dla zdrowego trybu życia.



Kaja na podium w półfinałach SML 2015

Krzysztof Murawski